

# UE: NOWE STRUKTURY CYBERBEZPIECZEŃSTWA I UNIJNE CENTRUM BADAWCZE

---

UE stworzy całościowe struktury cyberbezpieczeństwa z głównym centrum badawczym - powiedział w czwartek w Brukseli unijny komisarz ds. bezpieczeństwa Julian King. Nowa struktura ma skoordynować działania obronne państw członkowskich w domenie cyfrowej.

„Wszystkie przyszłe wojny rozpoczną się najprawdopodobniej od cyberataku - powiedział King na konferencji Europejskiej Agencji Obrony - i dlatego budowa odpowiednich struktur jest w obecnej chwili rzeczą pierwszorzędnej wagi”.

Zdaniem Kinga w cyberprzestrzeni zacierają się dziś granice pomiędzy sferą cywilną i wojskową, które jeszcze niedawno były wyraźne. W związku z tym UE musi brać po uwagę wszystkie aspekty cyberobrony i cyberbezpieczeństwa i traktować jako elementy jednej całości.

Nowa unijna struktura, a zwłaszcza centrum badawcze miałyby służyć nie tylko tworzeniu narzędzi do odpierania ataków internetowych, ale przede wszystkim wzmocnieniu odporności europejskiej infrastruktury na ataki zarówno ze strony państw, jak i grup cywilnych czy jednostek.

Służyłyby temu środki typowo informatyczne, takie jak nowe techniki szyfrowania kwantowego czy identyfikowania źródeł ataków i technik wzajemnego powiadamiania, ale też ustalanie standardów na wspólnym rynku, które nakłaniałyby np. producentów do tworzenia sprzętu elektronicznego z myślą o jego bezpieczeństwie w wymiarze cyfrowym.

Ta ostatnia kwestia wiąże się również z systemem zachęt, jakie zdaniem ekspertów uczestniczących w konferencji UE powinna uruchomić, by sprzęt i jego komponenty były w większym stopniu produkowane w Europie, a nie jak obecnie - głównie w Azji.

Jego dopełnieniem byłaby działalność służąca odstraszeniu, polegająca np. na szerszej dystrybucji informacji na temat kroków odwetowych, jakie UE mogłaby podjąć wobec sprawców przestępstw i ataków, w tym środków identyfikowania, stosowania konsekwencji karnych czy nawet dyplomatycznych, takich jak sankcje administracyjne lub gospodarcze.

Nowa struktura służyłaby jednak przede wszystkim działaniom czysto obronnym, czyli odpieraniu ataków, zarówno w skali makro, jak i o zasięgu lokalnym, w czym współpracowałyby ściśle ze strukturami wojskowymi.

Zdaniem szefowej unijnej dyplomacji Federiki Mogherini, która zarysowała podczas konferencji prawne i administracyjne ramy nowej struktury, bez ścisłej współpracy tych sektorów stworzenie skutecznej obrony w przestrzeni cybernetycznej nie byłoby możliwe.

Mogherini podkreśliła przy tym znaczenie, jakie dla stworzenia skutecznej cyberobrony mają najnowsze decyzje o stworzeniu europejskiej współpracy obronnej PESCO, do której akces zgłosiła również Polska, a także zacieśnienie współpracy obronnej z NATO.

Współpraca taka przewiduje m.in. wspólne ćwiczenia NATO i UE, wzorowane na ćwiczeniach, jakie w zeszłym miesiącu przeprowadziła u siebie Estonia, która jako pierwsza doświadczyła w 2007 r. cyberataku na skalę całego kraju i która obecnie jest liderem w kwestiach związanych z walką w cyberprzestrzeni.

O ich przebiegu poinformowała prezydent Estonii Kersti Kaljulaid, która w swoim wystąpieniu podkreślała znaczenie edukacji i działań uświadamiających w dziedzinie „cyberhigieny”, czyli rozpowszechnianiu wiedzy i praktyk utrudniających działania przestępcze.

Podkreślając wagę wspólnych europejskich działań w dziedzinie cyberobrony, Federica Mogherini powiedziała: „Budujemy europejski system obrony. To już nie jest plan. To już nie jest marzenie. To już rzeczywistość”.

